

[Notatka]

Okrągły stół “Dzieci i Technologie” | MEN, 26.11.2026

Następne kroki:

1. MEN wyznaczy osobę odpowiedzialną za koordynację współpracy: dyr. Anna Makówka-Kwapisz.
2. Zaangażowane będą 2 departamenty merytoryczne.
3. Wyłaniamy 3 grupy robocze:
 - a. “Wytyczne” (w tym plan komunikacji z nauczycielami i niezbędne zmiany prawne)
 - i. ważne, żeby szybko wskazała konieczne delegacje prawne
 - ii. Łukasz Korzeniowski – potrzebne 2 tygodnie na przejrzanie statutów
 - b. “Kampania”, czyli komunikacja do społeczeństwa i rodziców
 - c. “Badania” (do sprawdzenia, czy są pieniądze poza administracją na badania)
4. PPW ustali z dyrektorem Lawerą, odpowiedzialnym za komunikację ustawy, czy MEN chce skorzystać ze wsparcia grupy “Kampania” przy przygotowywaniu narracji na moment ogłoszenia ustawy.
5. Kanał komunikacji: listy mailingowe od Panoptikonu (łatwiej odnaleźć rzeczy, zniechęcają do “instant komunikacji”/kawki).
6. MEN poinformuje organizacje, co będzie robił/zlecał samodzielnie, a gdzie oczekuje inicjatywy ngo.
7. MEN sprawdzi, czy ma budżet na zlecenie niektórych zadań i określi formę współpracy z “osobami funkcyjnymi” z organizacji społecznych.
8. Do dyskusji międzyresortowej (MEN – MZ – MC – MRPiPS): czy możemy ogłosić 2026 rokiem “świadomości zagrożeń cyfrowych” (nazwa robocza) i połączyć zasoby na komunikację społeczną?

Lista produktów, jakie pojawiły się w dyskusji:

- 1) Uwagi do projektu ustawy (Łukasz Korzeniowski)
- 2) Wytyczne dla szkół, czyli:
 - a) (otwarty?) katalog rozwiązań, jakie szkoły mogą wdrożyć w ramach “higieny cyfrowej” (zasady korzystania z urządzeń + dopuszczalne wyjątki)
 - b) modelowy tryb wprowadzania tych zasad w społeczności
 - c) modelowe zapisy statutowe (bezpieczne od strony prawnej)
- 3) Materiały edukacyjne wspierające reformę na platformie ZPE, w tym:
 - a) wykłady autorytetów (od zdrowia psychicznego i fizycznego)
 - b) manual dla nauczycieli “jak rozmawiać z rodzicami”
 - c) modelowa lekcja higieny cyfrowej, oparta na podstawie programowej
- 4) Narracja na moment ogłoszenia zmian w Prawie oświatowym i Wytycznych
- 5) Brief na potrzeby kampanii publicznej
- 6) Koncepcja produktów kampanijnych (na bazie briefu), w tym:
 - a) landing page odsyłający na strony partnerów społecznych
 - b) plakaty/bannery na media społecznościowe
 - c) scenki do seriali telewizyjnych
- 7) Koncepcja badań jakościowych (sprawdzenie stanu przed wejściem w życie ustawy/wytycznych i po).

Legenda do zaznaczeń w tekście notatki:

interwencja regulacyjna

wsad do wytycznych

wsad do kampanii

wsad do badań

operacyjne

Powitanie i przypomnienie celu spotkania

Min. Katarzyna Lubnauer podkreśliła, że temat dzieci i technologii obecny jest w przestrzeni publicznej. Niestety towarzyszy mu dużo populizmu i powierzchownej argumentacji ("a w Danii to coś"). Jeśli przyjrzeć się bliżej, sąsiedzi przyznają, że w praktyce wygląda to różnie. Politycy zbijają kapitał społeczny, ale nie przyglądają się bliżej, jak wygląda rzeczywistość w placówkach. Warto porozmawiać o tym, jak uniknąć błędów sąsiadów, jakie rozwiązania najlepiej sprawdzą się w Polsce (biorąc pod uwagę kwestie kulturowe).

Obszar dzieci i technologie dotyka specjalizacji różnych departamentów MEN: min. Lubnauer – cyfryzacja, min. Piechna-Więckiewicz – zdrowie psychiczne, Dept. Wychowania i Profilaktyki – rozporządzenie o BHP w Min. szkole, etc. Współpraca jest potrzebna, żeby wspólnie wypracować akceptację na zmian i uniknąć konfliktu.

Min. Paulina Piechna-Więckiewicz podkreśliła, że **to ostatni moment na przygotowanie wytycznych**, które będą towarzyszyć rozwiązaniom legislacyjnym – powinny powstać do końca stycznia, bo w styczniu do Sejmu trafi ustawa o rzeczniku praw ucznia, która wzmacnia uprawnienie dot. zakazu telefonów w szkołach.

Min. Lubnauer wyraziła nadzieję, że **jeśli będziemy rozmawiać o dzieciach i technologiach w kontekście szkoły, to odprysk tego trafi do rodziców** – bo dzieci korzystają z internetu głównie poza szkołą i trzeba podkreślać rolę rodziców, potrzebę wprowadzania przez nich zasad i ograniczeń.

Min. Piechna-Więckiewicz zadeklarowała wsłuchanie się w argumenty NGOs, wypracowane na podstawie prowadzonych przez nie pilotaży i zbieranych doświadczeń. Zadanie MEN to przekładać wnioski na procedury i legislację.

Podsumowanie stanu wiedzy i najpilniejszych wyzwań

Katarzyna Szymielewicz przypomniała, że najważniejsze rzeczy zebraliśmy w **briefie**. Problem, na ile było to możliwe, został przebadany. Spotykamy się w odpowiedzi na zapowiedź inicjatywy regulacyjnej ze strony MEN. Przynajmniej połowa organizacji reprezentowanych na sali już coś stworzyła – poradniki, rekomendacje. Następny krok: **wyjąć z czymś w sposób skoordynowany, szeroką ławą, razem z rządem**.

Będziemy dyskutować o tym, jak/co zrobić, żeby 1) nie zostało to na papierze, 2) nie spotkało się to z hejtem i dezinformacją (jak działa się z innymi regulacjami dot. platform internetowych). **Przygotujmy się na to, że propozycja MEN zostanie przedstawiona karykaturalnie**.

Co może powstać z naszej współpracy:

1. wytyczne (co powinno się w nich znaleźć, jak zadbać o proces, który wpłynie na wyedukowanie społeczności szkolnej, meritum praktyk, które chcemy, żeby w szkołach się zadziały,
2. kampania społeczna MEN (jak jako NGO możemy się w nią włączyć),

Komentarz MEN i MC. W jakim kierunku zmierza rząd? Gdzie potrzebuje wsparcia NGO i Sejmu

Min. Lubnauer przypomniała, że trwają prace nad ustawą o rzeczniku praw ucznia z katalogiem praw ucznia i wzmocnieniem uprawnień dot. wprowadzania zasad korzystania z urządzeń (że może wprowadzić zakaz) – szkoła będzie miała delegację prawną żeby wprowadzić zakaz.

Są różne środowiska (od prawa do lewa, od polityków po szkoły), które mówią, żeby wprowadzić odgórny zakaz (filozofia: wy wprowadzacie, nie my), ale są głosy przeciwne zakazowi – od ludzi, którzy boją się, że nie będą mogli śledzić dziecka.

Organizacje przysły do nas z komunikatem, że wprowadzenie zakazu nie rozwiąże problemu. Warto powiedzieć szkołom, jak to przeprowadzić, jak tworzyć wyjątki (np. najprostszy dot. cukrzycy). Jak mają wyglądać wytyczne – MEN liczy w tym zakresie na dobre praktyki NGO, które zajmują się tematem od dawna, rozmawiają ze szkołami. MEN chętnie usłyszyci od nich, jak te wytyczne powinny wyglądać.

Ważne zastrzeżenie; MEN wchodzi tylko w temat szkoły i urządzenia, nie mają mandatu do rozmowy o weryfikacji wieku, aplikacjach ani zajęciach pozaszkolnych.

Moderowana dyskusja

Łukasz Korzeniowski (Stowarzyszenie Umarłych Statutów):

Z punktu widzenia prawnego oprócz wytycznych warto **dodać autopoprawkę do ustawy o rzeczniku praw ucznia**. Nie rozwiązuje obecnie problemu, jaki mają szkoły: odpowiedzialność jest na szkołach, a problem jest na tyle poważny, że powinno ją wziąć państwo.

Warto stworzyć katalog zasad, z których szkoła może wybierać wiedząc, że są one zgodne z prawem (dziś zbyt szeroka autonomia to problem dla szkół, bo pewności co do tego, do czego mają prawo - co mogą wybrać - nie mają). Przykład Słowacji (z briefu): katalog możliwych rozwiązań (kilka, nie dużo), z których konkretna szkoła wybiera to, co jej pasuje – to daje bezpieczeństwo prawne szkołom.

Potrzebne są też **realne sankcje za łamanie zasad obowiązujących w szkołach** – sankcje egzekwowalne! Np. w Wlk. Brytanii można odebrać telefon, a szkoła jest zwolniona z odpowiedzialności prawnej za uszkodzenie tego tel. **Sankcje powinny być ustawowe**, żeby nie dochodziło do naruszenia konstytucyjnej zasady proporcjonalności etc. [PPW: Zgoda, że powinno być ustawowe, ale musimy wziąć pod uwagę np. stan wypalenia nauczycieli, którzy nie są w stanie wyegzekwować sankcji za dużo poważniejsze sprawy, np. dot. SOM; KL: badania pokazują, że nauczyciele czują, że mają większy wpływ niż średnia OECD, chociaż to prawda, że nie lubią egzekwować sankcji,]

Przepisy i wytyczne powinny mieć oparcie w badaniach naukowych – żeby unikać populizmu prawnego 1-3 SP mamy dobre przykłady z innych krajów, starsze dzieci – trzeba zobaczyć, jak funkcjonują [KL: Jeśli chodzi o 1-3 SP trzeba zwrócić uwagę na różnice między PL i UK: w PL dzieci wcześniej wracają same do domu (8 l) – to przykład różnicy kultur, którą trzeba uwzględnić.]

Alicja Pacewicz (SOS dla Edukacji):

Wspiera pomysł MEN wydania wytycznych (realizuje to postulat SOS dla Edukacji z wiosny 2025 dot. zakaz nie, wytyczne tak). Organizacje z SOS deklarują gotowość do pracy nad tym.

1. Edukacja, nie tylko regulacja (edukacja musi iść w parze z regulacją). Od przedszkola, dot. korzystania z telefonów i SoMe, platform algorytmicznych, które dzieci wykończą.
2. Dialog i włączenie (rodziców, nauczycieli).
3. Konsekwencja i modelowanie: **zasady powinny objąć wszystkie osoby w szkole**; mamy sygnały ze szkół, że zasady są, ale nie robimy nic, jak uczniowie je łamią i sami też ich nie przestrzegamy. Dlatego potrzeba są **wytyczne kierowane do nauczycieli**.
4. Mądre korzystanie z urządzeń: głosy uczniów: gdyby szkoła była ciekawsza, nie wyciągalibyśmy telefonów. Są różne pomysły, jak sprawić, żeby była – to osobny temat.
5. Rodzice: dobrze, że widzą zagrożenie, że mogą być sojusznikami. Do tej pory słabo z tego korzystaliśmy, kampania społeczna – dobre.
6. Do wykorzystania przykłady zapisów statutowych stworzone z SUS.

Magdalena Bigaj (Instytut Cyfrowego Obywatelstwa):

1. Wykorzystać dorobek organizacji – zrobić **syntezę wszystkich naszych poradników**. Odwiedzając szkoły wiemy, że **szkoły chcą wprowadzać dobre zasady, ale podejmują działania, które wysadzają je (np. konfiskata tel do końca tygodnia – na co uważać)**.
2. **Nie fiksujemy się na smartfonach**, bo za 3 lata będziemy rozmawiać o smartwatchach czy smartglassach. Dziś równie **dużym problemem jest nasłuch rodziców** (włączają się w lekcje i podsłuchują).
3. Rekomendacje:
 - a. **mówić o zestawie zasad, nie o jednym zakazie**. Zakaz jest bardziej populistyczny, ale zaraz odezwą się przeciwnicy. Zasady – nie stawiają ucznia i nauczycieli w kontrze.
 - b. **obie te grupy trzeba zaadresować i opisać proces (w tym: jak wybrać zestaw zasad dla danej placówki)**.
 - c. **kluczowy będzie język: nie zakaz używania a zasada nieużywania**
4. **Do wykorzystania ZPE: pod jednym adresem materiały FDDS, ICO, inne. Etapem tworzenia otwartej zintegrowanej platformy wiedzy może być stworzenie wewnętrznej, w której zgromadzimy materiały w naszym gronie.**

5. Trzeba docierać do rodziców, ale praktyka pokazuje, że na spotkania przychodzą ci rodzice, którzy już są zainteresowani. Musimy łączyć innych – na przystankach, w przestrzeni miejskiej. (vide kampania miejska o dzieciach w internecie).

Dorota Kleszczewska (Fundacja Instytutu Matki i Dziecka):

1. Wykorzystać wskaźniki dot. zdrowia fizycznego: okuliści mówią – niebieski ekran psuje wzrok, neurologi – o zmniejszaniu się przedniej kory, gdzie jest samokontrola, etc, ortopedzi – smartfonowa szyja. Argument też dla nauczycieli do rozmowy z rodzicami. Warto oprzeć komunikację (również) na danych zdrowotnych, bo one mniej dzielą (są tym, co łączy środowiska, tj. zakresy osób, które im ufają/nie ufają, nie muszą pokrywać się z innymi osiami sporu wokół ekranów w szkołach – w naszym odczuciu przecinają je)
2. Doświadczenie z edukacji włączeniowej: dzieci z epilepsją – poradnie dają zaświadczenia na wszystko (że dziecko z epilepsją nie jest zagrożeniem dla klasy), że przebywanie z dzieckiem przewlekłe chorem jest rozwijające dla klasy, żeby odpowiedzieć na obawy nauczycieli i rodziców. Stan wiedzy medycznej o zaburzeniach związanych z ekranami i aplikacjami może dać nam argumenty do rozmowy z agresywnymi rodzicami.
3. Badania HBSC: możemy zadać też pytanie o to, czy obowiązuje zakaz w szkole i jak realnie jest stosowany (przy czym wyniki będą za 2 lata)
4. W szkołach ponadpodstawowych – temat wykorzystywania uczenia maszynowego i LLM-ów w procesie edukacyjnym. Z jednej strony pomocny, z drugiej młodzież idzie w odwrotne używanie chatów i ich samodzielność spada do zera. Do rozważenia i ew. zaadresowania w reformie.

Jędrzej Witkowski (Centrum Edukacji Obywatelskiej):

Skoro zgadzamy się co do meritum, to warto skupić się na rzeczach operacyjnych.

1. Czy regulacja w projekcie wymaga jeszcze jakiś zmian – potrzebne robocze spotkanie z departamentem legislacji?
2. Kiedy to trafi do Sejmu [styczeń] – NGO mogą wesprzeć komunikację.
3. Wytyczne: warto opracować różne modele dla różnych szkół, w zależności od tego, co te szkoły chcą wprowadzać + propozycje procesu. Czy MEN jest skłonny wydać te wytyczne? [PPW: TAK], żeby one miały endorsement MEN (nie to samo co tysiące istniejących wytycznych od NGO).
4. Wsparcie dla szkół: wdrożeniowe, kampania, program edukacyjny, praca z kuratoriami, żeby kaskadować w dół.
5. Badania: IBE kończy, ale nie wiemy, kiedy będą wyniki. Nie chodzi o badanie wpływu, ale o zobaczenie stosunku do propozycji regulacji tego w szkołach – nauczycieli, uczniów, rodziców poznamy argumenty, z którymi będziemy musieli się mierzyć.
6. Mechanizm koordynacyjny: do tej pory nie było, a pomogłoby nam to (wyjdźmy z decyzją, jak działa, kto jest liderem – żebyśmy nie spotkali się w poł. stycznia w tym samym miejscu).

PPW: pracujemy teraz nad wytycznymi. Tbc czy będzie potrzebna jeszcze interwencja regulacyjna. Przykłady innych krajów – nie ma zakazu legislacyjnego, ale są wytyczne. Przy braku centralnego zakazu wytyczne muszą być.

Agata Łuczyńska (Szkoła z Klasą):

1. Co jeszcze nie padło i jest najistotniejsze z naszej perspektywy: kampania, uwspólnienie języka, nie mówić o zakazach, a zestawie zasad, nie o telefonach, a o technologii. Najtrudniejsze dla nauczycieli: jak mówić o tym do rodziców. Język, jakim może nauczyciel mówić do rodziców, bo to tam ta relacja będzie się wytwarzała. Zestaw linków i badań nie wystarczy, musi mieć komunikacyjnie to opracowane. W zestawie wytycznych poza wszystkim innym: język.
2. Badania ilościowe pokazują pewne trendy i dają nam umocowanie w liczbach. Jakościowe podpowiadają, jakim językiem mówić do ludzi, co oni czują [26.11.2025 publikacja badania Szkoła z klasą, jak młodzi ludzie myślą o technologii].
3. Spotkania takie jak to powinny wydarzać się regularnie, co rok, pół, żebyśmy mieli szansę sprawdzać, czy rzeczy, które zaplanowaliśmy się wydarzają.

Mateusz Kupiec (Rzeczniczka Praw Dziecka):

1. Stanowisko RPD jest znane publ. Wspiera postulat zwrócenia uwagi na język – neutralnie technologiczny. „Zasady” nie „zakaz” (zakaz to amunicja dla populistów, że uczniowie nie mogą przynosić kalkulatora czy słuchawek do szkoły). Propozycja: „urządzenia z interfejsem”.
2. Wyjątki. W jaki sposób szkoły mają dokumentować i przechowywać dane o tym, że dany uczeń podpada pod dany wyjątek (RODO: podst prawna, cel). Tbc czy włączyć PUODO do pracy nad wytycznymi.
3. Włączenie uczniów w proces tworzenia zasad w szkołach. Konwencja praw dziecka i zmieniające się kompetencje dziecka wraz z wiekiem (starsze ma więcej do powiedzenia – w uproszczeniu). Wytyczne powinny zwracać uwagę, że dzieci w SP i w lic mają inne sposoby korzystania z technologii.
4. Graniczny wiek 18 – jak(ie) zasady nakładać na osoby pełnoletnie.

Aleksandra Lewandowska (Krajowa konsultantka ds. psychiatrii dzieci i młodzieży)

1. Badanie z woj. łódzkiego, 2025. 600 szkół, dyrektorzy argumentowali w ankietach, że wprowadzenie ogólnego zakazu pomogłoby im – większość za, tylko 2% przeciw. [Pytanie brzmiało: Czy dyrektorzy są za wprowadzeniem zakazu urządzeń w szkołach].
2. Sprzeciw rodziców i nauczycieli, którzy nie czują się gotowi radzić sobie z problemami np. na przerwie, regulacja emocji, zorganizowaniu czasu zwłaszcza na długiej przerwie. Nie chcą opowiedzieć się wyraźnie za zakazem, bo niestety dziecko w telefonie ułatwia nauczycielom dyżur, podczas którego nauczyciel też korzysta z telefonu. To ważny problem, jak zaopiekować dzieci, które dziś (np na przerwach) korzystają z telefonów (w domyśle: i nie stwarzają problemów)
3. Edukacja: powinna zacząć się już w przedszkolu, potem 1-3. edukacja zdrowotna – wspinały program, mamy nadzieję, że stanie się obowiązkowy – moduł o komunikacji i regulacji emocji (w sposób pozytywny).
4. Wsparcie nauczycieli i rodziców. Nauczyciele słabo przygotowani do rozmowy ze współczesnymi rodzicami
5. Ważna rekomendacja – uregulowanie współpracy międzysektorowej. Duży potencjał NGO, nowe ośrodki opieki psychiatrycznej dla dzieci i młodzieży (po zmianach mamy tam terapeutów uzależnień behawioralnych). Nie ma zgody płatnika na objęcie opieką rodziców, ale nie poddajemy się.
6. Wykorzystać frekwencję na zebraniach w młodszych klasach – poza częścią organizacyjną jest część edukacyjna, w którą włączamy się my, specjaliści od zdrowia. Po spotkaniach pojawiają się też rozmowy z nauczycielami – to też komponent wzmacniających ich warsztat. Kampanie: wykorzystać wszystkie narzędzia dostępne dla MZ. Dobrą robotę robi wkładanie treści w seriale (pedagogizacja przez seriale)

Paulina Domek (Fundacja Edukacyjna Czerneckiego)

1. Szkoła również jako miejsce edukacji rodziców. Na pierwszym zebraniu pojawia się wątek edukacyjny, wprowadzamy materiały edukacyjne dla rodziców [PPW: TAK, już to robimy.]

- pomysł na pełnomocnika w szkole ds higieny cyfrowej – jako wsparcie dla przeciążonej kadry

Łukasz Wojtasik (Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę):

1. Planując szerokie działania czy kampanie społeczne, warto myśleć o narzędziach do wykorzystania w szkole. Wiele działań adresowanych do rodziców dzieje się z umiarkowanym zainteresowaniem, zaangażowaniem rodziców. Trzeba szukać form, które dotrą do rodziców, np krótkie filmy do wykorzystania przez szkoły zamiast długich spotkań w szkołach.
2. Filmy powinny mieć strukturę: film = wyjaśnienie procesu (dlaczego?) + wiedza
3. Lepszy film 10-min, w którym dobitnie wybrzmiały te kwestie, niż 1,5 h spotkania ze specjalistą. Tłumaczyć kierunki, ale też dawać rozwiązania i alternatywy na obawy („zostaniemy pozbawieni kontaktu”). Iść w kierunku szerszej edukacji. Np. w domowych zasadach ekranowych postulujemy do 12 rż bez smartfonów, do 15 rż bez SoMe. Gdybyśmy zgodzili się na takie rozwiązania, mielibyśmy przełożenie na to, jak dzieci korzystają z urządzeń poza szkołą.
4. Edukacja dzieci i młodzieży jest ważna, wszyscy się zgadzamy. Wzmocnię głos, że kluczowa jest edu w okresie wczesnoszkolnym, daje największe nadzieje, że człowiek będzie chroniony przed zagrożeniami zw z internetem. Programów jest dużo, ale warto zapewnić, żeby wszystkie dzieci chodziły.

Dariusz Stachecki (Rada ds informatyzacji edukacji)

1. Rada przekazała stanowisko pani minister.
2. Jako dyrektor: zgadza się z głosami NGO, choć nie z badaniami z Łodzi (że dyrektorzy chcą zakazu – przy okazji ogólnopolskiej konferencji **dyrektorów sprzeciw wobec zakazu**, “bo on zdejmie odpowiedzialność z polityków i zrzuci na szkołę”. **Wytyczne, wskazówki** – owszem, bardzo by chcieli. **Sankcje + katalog egzekwowania sankcji**. Problem jest edukacyjny, wychowawczy.
3. Są szkoły, które zrobiły to same. Osoby, które 15 lat temu mówiły bring your own device, dziś mówią, że zakaz. Ja za wykorzystaniem urządzeń – służbowych. **Zasady wykorzystania urządzeń wg wypracowanych wspólnie zasad. Umowa społeczna (w dialogu społeczności szkolnej). Partnerzy: uczniowie i rodzice (kluczowi, nie można ich pomijać – wiele rzeczy nie wiedzą. Dlatego + do pomysłu szerokiej kampanii.)**.
4. Podbija to, co wcześniej owiedziało Panoptikon: **ważne są nie tyle telefony, co ich wykorzystywanie (co się na nich dzieje, do jakich mediów i aplikacji dzieci mają dostęp). W tym kontekście potrzebna jest “pedagogizacja” rodziców!**
5. Uczniowie potrafią nie korzystać z urządzeń, jeśli mają coś ciekawego do roboty. Dlatego tak istotne jest pytanie: co w zamian? **Co szkoła może zaoferować w czasie, w którym uczniowie i uczennice korzystali z komórek?**

Zofia Włodarczyk (More in Common Polska)

1. Rodzice w ilościówce mówią co innego, co w jakościówce można korygować.
2. Dużo mówimy o kampaniach kierowanych do rodziców w edu wczesnoszkolnej, uważam, że nawet wcześniej – rodzice do 4 rż
3. **MiC planujemy kolejne badanie: komunikaty, jakie mogą najbardziej trafić do rodziców.** Jesteśmy otwarci na współpracę (warto zbadać, które komunikaty skutecznie przemawiają do rodziców)

Magdalena Bigaj (ICO)

Owskażnikujemy rzeczy, które chcemy zrobić – zbadajmy na wejściu i na wyjściu, doprecyzujemy, np. Szkoła wprowadziła zakaz – doprecyzujemy, co to znaczy.

Marzena Sawicka (Ministerstwo Cyfryzacji)

Dobre doświadczenia MC dot. udziału NGO w debacie publicznej wokół wdrożenia DSA. Wydawało się, że wszystkie postanowienia są słuszne, a spotkaliśmy się z dezinfo. **Przygotować kampanię względem obaw – nie zaskakiwać wszystkich/społeczeństwa rozwiązaniem instytucjonalnym, żeby nie spotkać się z oporem.**

Rekomendacje:

- **wytyczne nie mogą nikogo zaskoczyć**
- **ważne budowanie szerokiego kręgu wsparcia, “parasola”**
- **ważne jest danie różnym podmiotom, o różnych poglądach poczucia sprawczości i partycypacji**

Agata Łuczyńska (Szkoła z Klasą)

1. **O samostanowieniu uczniów i ich samoodpowiedzialności za własną naukę, rozwój.** Przy wprowadzaniu nowej ustawy moglibyśmy zastanowić się na tym, co może znaczyć odpowiedzialność za własny rozwój. Librus – rodzic przyzwyczajony do bycia obecnym w zarządzaniu informacją o dziecku. To ważny kontekst społeczny [poza tym procesem MEN, niezależne prace nad państwowym edziennikiem].
2. **Obciążenie nauczyciela (egzekwowanie + komunikacja).** Regulacje urządzeń muszą iść w parze z regulacją korzystania z mediów społ. [poza MEN]. Nauczyciele potrzebują wsparcia w sankcjonowaniu zasad ekranowych
3. Wiemy, że korzystanie z tech nie zmniejsza nierówności, tylko je zwiększa (związane z kapitałem. społ). **Nie przedstawiamy uczyć dzieci korzystania z tech.** W podstawie programowej jęz. pol. jest edu medialna, nie zapominać.
4. Nie uciekniemy od tematu **wieku i sposobu korzystania z platform społecznościowych.**
5. Język komunikacji będzie kluczowy. Nie tylko nasz, ale także język, którym z rodzicami rozmawiać będzie kadra szkolna → **trzeba uwspólniać język, którym mówimy!**
6. **Potrzeba badań:**
 - a. warto regularnie badać skuteczność wdrażania zasad w szkołach
 - b. warto prowadzić nie tylko badania ilościowe, ale także jakościowe, dające wgląd w to, co

ludzie myślą o sieci i czują korzystając z sieci.

Piotr Otrębski (Departament Rozwoju i Innowacji MEN)

1. Obszerny dział w podstawie edu zdrowotnej: internet i profilaktyka. Jest na ZPE propozycja Ośrodka Rozwoju Edukacji jak podejmować te tematy, jak klasa w drodze dyskusji może dochodzić do pewnych rozwiązań. Jest w edukacji obywatelskiej (krytyczne myślenie).
2. Trwają konsultacje podstaw programowych przedszkolnego i SP. MEN liczy na udział organizacji i namawia, żeby wspierać Kompas Jutra.

Dorota Kleszczewska (Fundacja IMiD)

1. Połączyć dyskusję o urządzeniach z tematem podniesienia wieku korzystania z SoMe Państwa członkowskie mogą same decydować o wieku, dziś mamy 13, a rodzice nie mają świadomości. Jeśli zaczniemy mówić o 16, to będzie już edukacja odnośnie nawet tej 13. [poza mandatem MEN].
2. Zespół BOND – interwencje behawioralne w zdrowiu publicznym, zainicjowany przez UNICEF, pod auspicjami GIS. Żeby specjaliści mogli zastanowić się nad tymi tematami, żeby podnosić efektywność wprowadzanych rozporządzeń.

Maciej Sopyło (komentarz po spotkaniu)

Co z wykorzystywaniem urządzeń ekranowych w edukacji: urządzeń dzieci i młodzieży, ale także aktywnych tablic, tabletów szkolnych itd. Czy zaproponowane zasady pozwolą społecznościom szkolnym zająć się także tą sferą, zgodnie z oczekiwaniem części opinii publicznej?

Jędrzej Witkowski (CEO):

1. Czy MEN jest gotowy wystawić zlecenie na napisanie wytycznych/innych materiałów przez zewnętrznych ekspertów? [PPW: do ustalenia z K. Lubnauer]
2. Potencjalna pięta achillesowa tego projektu to wdrożenie. Dlatego kluczowe będzie realne wsparcie szkół we wprowadzeniu w życie tych rozwiązań. CEO zna się na pracy ze szkołami i projektowaniu działań wspierających ewentualne wdrożenie. Tutaj bardzo chętnie się włączymy.

Paulina Piechna-Więckiewicz (MEN):

1. MEN nie proponuje wprowadzania centralnego zakazu i tego się trzyma (taki projekt ustawy złożyli). Co się wydarzy w Sejmie – nie wiadomo. Wciąż jest projekt poselski o zakazie w SP.
2. Zaczniemy asap prace nad wytycznymi, bo wyjdzie nam np. czy potrzebujemy dalszych delegacji ustawowych.
3. Nie zajmujemy się wiekiem w SoMe – to leży w kompetencjach MC.
4. Jak nauczyciele i dyrektorzy odbierają zakaz: „łatwiej” jest, jak ma się zakaz. Nie przekreślam argumentów, ale uważam, że nawet gdyby dyrektorzy mieli centralny zakaz, to przestaniemy mówić o tym, jakie są problemy z technologią (jest zakaz, czujemy mniejszą presję, żeby mówić o problemach, w tym zdrowia fizycznego – rzeczywiście o tym za mało mówimy).
5. Doświadczenie z prowadzeniem różnych programów profilaktycznych via szkoły: informacje nie zawsze są przekazywane rodzicom. Dlatego potrzebujemy kampanii społecznej i innych kanałów – póki nie mamy państwowego dziennika elektronicznego, którym moglibyśmy docierać do uczniów i rodziców.
6. Kwestia samodzielnego rozwoju. Mamy świadomość, że w różnym wieku możemy podejmować różne zakresy decyzji. Postawienie na samorozwój wymaga bardzo silnych bezpieczników, żeby nie skończyło się dyskryminacją dzieci, których rodzice mają mniejsze zasoby etc. – bardzo trudne. Chcemy rozmawiać z pedagogami, w tym specjalnymi, etc. Bardzo ostrożnie musimy do tego podchodzić, żeby szlachetne hasła o samorozwoju w szkołach, w których nie jest dobrze prowadzona ścieżka wychowawcza, pogubi się.